

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2,20 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	2,30 zł.
W agencjach miesięcznie	2,30 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, środa 4 lutego 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty, lub jego miejsca 10 groszy. Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Pomoc bezrobotnym na Pomorzu.

Przy obecnym ciężkim przesileniu gospodarczym, jakie przechodzi obecnie państwo, — tak rząd, jak i społeczeństwo uważa za swój obowiązek przystąpić do usilnej akcji zwalczania tego przesilenia, przede wszystkim do złagodzenia doli licznych rzesz bezrobotnych.

W akcji pomocy bezrobotnym biorą w pierwszym rzędzie udział samorządy przy usilnej pomocy rządu, społeczeństwo zaś w miarę swej możności idzie im z wydatną pomocą materialną i moralną.

Celem odpowiedniego zorganizowania całej akcji, rząd zainicjował utworzenie „Komitetów obywatelskich pomocy dla bezrobotnych”, przy udziale jak najszerszych warstw społeczeństwa, a więc duchowieństwa, sier przemysłowo-handlowych, rolniczych, organizacji społecznych, zrzeszeń zawodowych itp.

Zadaniem tych Komitetów jest przeprowadzenie szybkiej i energicznej pomocy dla bezrobotnych, w ten sposób, by pomoc ta mogła być urzeczywistniona jeszcze w obecnym, ciężkim okresie zimowym, w postaci rozdawania środków żywności, dostarczania opału, odzieży itd., a przedewszystkiem dostarczenia pracy.

Komitety te na Pomorzu częściowo już działają od końca 1925 r. częściowo zaś uruchomione zostały w pierwszych dniach stycznia br. w tych wszystkich ośrodkach, gdzie bezrobocie objawiło się w ostrzejszej formie i gdzie odnośne samorządy nie mogłyby iść z pomocą bezrobotnym we własnym zakresie.

Ponadto rząd stara się usilnie o przyjęcie samorządów z pomocą przy zamierzeniu uruchomieniu robót doraźnych, jak i stałych. Celem finansowego poparcia wysiłków samorządów w kierunku pomocy bezrobotnym przez zakładanie kuchni ludowych, dożywianie rodzin bezrobotnych, w szczególności dzieci itp., wysygnował rząd na ręce pana wojewody pomorskiego w czasie od października 1925 r. do dnia dzisiejszego dla Pomorza ogółem kwotę zł 28 150, z której udzielił subwencji magistratom w: Toruniu zł 7.480, Grudziądzu 4.800, Chełmży 3.200, Wejherowie 1.500, Starogardzie 1.100, Kartuzach 500, starostwom w: Chojnicach zł 2.000, Wejherowie 1.500, Kartuzach 1.000, Kościerzynie 500, Pucku 500, Starogardzie 500, solestrw w Czernsku 1.600.

Nadużycia w P.K.O.

Sejmowa komisja budżetowa wysłuchała referatu pos. Szydłowskiego o sprawozdaniu N. I. K. P. w sprawie nadużyć w K. O. P. Pierwszą część referatu dotyczyła pożyczki lombardowej udzielonej Marjanowi Linde przez P.K.O. w wysokości 305,000 zł. pod zastaw 4 procentowej rumuńskiej renty skonsolidowanej. Pożyczka ta została udzielona bez wiadomości rady zawiadowczej P.K.O. W dalszym momencie została ona częściowo pokryta przez sprzedaż wspomnianej renty, a niedobór, wynoszący około 19,000 zł. pokryty być może przez kaucję hipoteczną na realności w Zakopanem, należącej do Heleny Linde, żony Marjana Linde.

Druga część referatu objęła pożyczkę, wynoszącą 70,000 dolarów. Wynikła ona wskutek gwarancji, udzielonej przez P.K.O. za wpływ akceptów, posiadanych przez Marjana Linde na powyższą sumę. Akcepty przez Marjana Linde nie zostały wykupione wskutek tego P.K.O. jako gwarantka musi powyższą sumę zapłacić. Udzielenie pożyczki tej również odbyło się bez wiadomości rady zawiadowczej na podstawie wyłączonej decyzji prezesa P.K.O. Huberta Lindego. Skarb państwa zabezpieczony jest przez zahipotekowanie sumy 70,000 dolarów na drugim miejscu na senatorium dra Duskiego w Zakopanem, będącym obecnie własnością Marjana Linde. Na pierwszym miejscu znajduje się zahipotekowana pożyczka Banku austriacko-węgierskiego, zwaloryzowana w wysokości około 70,000 złotych. Wobec wartości senatorium, przekraczającej powyższą kwotę, skarb państwa nie powinien ponieść straty, w razie jednak gdyby wartość senatorium okazała się niższą, skarb państwa może znaleźć pokrycie w zapisie hipotecznym na powyżej wzmiankowanej realności, należącej do żony Marjana Lindego.

Jako trzecią sprawę, poruszoną w sprawozdaniu N. I. K. P. była sprawa pożyczek po 45,000 złotych, wypłaconych Jabłońskiemu Włodzimierzowi inspektorowi P. K. O., Janowskiemu Janowi naczelnikowi centralnej izby obrachunkowej P. K. O. i Stichorowi Alfredowi naczelnikowi kasy. Pożyczki te udzielone zostały na skutek podań wyżej wymienionych osób z tem, że mają one zamiar użycia powyższych sum na zawiązanie kooperatywy mieszkaniowej pod nazwą: Współdzielnia mieszkaniowa urzędników P. K. O. W rzeczywistości wyżej wymienieni nabyli nieruchomości ziemskie pod Warszawą. Pożyczki te były udzielone również bez wiadomości rady zawiadowczej. Po wykryciu powyższych nadużyć, realności zakupione przez wyżej wymienionych przeszły na własność istniejącej już spółdzielni mieszkaniowej urzędników P.K.O., która dotychczas z funduszy P. K. O. zajmuje się budową domów mieszkaniowych dla urzędników P.K.O. w Warszawie na Ochocie.

Chcąc ocenić, czy przez udzielenie tych pożyczek skarb państwa narażony jest na straty, trzeba zbadać cały stosunek kredytowy między spółdzielnią mieszkaniową urzędników P. K. O. a samą P. K. O. W tym samym czasie spółdzielnia mieszkaniowa urzędników P. K. O. udzieliła pożyczki Stanisławowi Dzierżanowskiemu w wysokości 40,000 złotych, nie mając do tego uprawnienia statutowego, wypłacając mu pieniądze, udzielone jej przez skarb w formie kredytu. Powyższa suma ma być zabezpieczona na majątku Dzierżanowskiego.

Czwartą grupę zarzutów, objętych sprawozdaniem N. I. K. P. tworzą uposażenia funkcjonariuszów P. K. O., a to specjalne dodatki funkcyjne i remuneratione, pobierane dwa razy do roku, każdorazowo w wysokości jednomiesięcznych poborów, zaliczki na uposażenia, t. zw. zaliczki normalne, zaliczki bez ustalenia terminu spłaty oraz zaliczki na zakup akcji Banku Polskiego. Z tytułu zaliczek bez ustalenia terminu spłaty winni są w danej chwili urzędnicy P. K. O. 890,000 złotych. Zachodzi poważna obawa, że wobec niemożności ściągnięcia tych zaliczek, zwłaszcza od osób zwolnionych, skarb państwa może ponieść straty. Z tytułu innych zaliczek nie przekraczających łącznie kwoty 400,000 zł. ze względu na zdepowonowanie akcji Banku Polskiego skarb państwa strat nie poniesie.

Nad powyższym sprawozdaniem N. I. K. P. odbyła się obszerna dyskusja, w czasie której zabierali głos przedstawiciele P. K. O., N. I. K. P. oraz p. minister sprawiedliwości, który oświadczył, iż nadużycia, popełnione przez b. prezesa P. K. O. Huberta Lindego badane są przez sędzię śledczego w przyspieszonym trybie urzędowania. P. minister polecił narazie wyodrębnić pewną grupę tych nadużyć, aby czemprędzej przeprowadzono śledztwo oraz doprowadzić do rozprawy sądowej, która prawdopodobnie nastąpi już w marcu. Zatem posiedzenie komisji miało jedynie za cel zapoznanie się z wynikami badań, przeprowadzonych przez N. I. K. P. w sprawie wspomnianych nadużyć oraz ujawnienie opinii komisji i żądań w kierunku energicznego ścigania nadużyć i zabezpieczenia skarbu państwa przed ewentualnymi stratami.

Sprawy polskie.

Napad Litwinów na terytorjum polskie.

Na linii demarkacyjnej, w rejonie miejscowości Podgaje, w pow. Wileńsko Trockim, doszło do ostrego zatargu naszej straży granicznej z Litwinami o las, który już w roku ubiegłym był przedmiotem sporu, zażeganego przez mieszaną komisję polsko-litewską. Dnia 25 bm., w godzinach południowych, Litwini, korzystając ze słabej obsady odcinka, wjechali na terytorjum polskie w sześć sań, z 20 strażnikami litewskimi, pod dowództwem dwóch oficerów i przystąpili do ładowania drzewa, zrąbanego przez naszą policję. Będący na inspekcji w tym rejonie komendant odcinka udał się na miejsce i skłonił Litwinów do wycofania się na swoje terytorjum. Posterunek natychmiast wzmocono i zajęcie zdawało się być zlikwidowanym. W dwie godziny jednak potem Litwini, zbadawszy sytuację, powrócili tym razem z 12 tu podwodami, 50 żołnierzami, uzbrojonymi i 6 ciu oficerami. Słabsza liczebnie straż polska została steroryzowana przez Litwi-

nów, którzy pod osłoną karabinów natadowali drzewo na sanie i wywieźli na terytorjum litewskie. O gwałcie tym zawiadomione zostały władze. Podając powyższe, wyrazić należy zdziwienie, iż straż polska cofnęła się i oddała drzewo, nie próbując stawić oporu. Gdyby odpowiedział na gwałt litewski było ostrzelanie rabusiów z Litwy, podwoły nie ośmieliłby się w ogniu strażów ładować drzewa. Rozzuchwaleni biernością naszą, Litwini tem chętniej rabunek i gwałt powtórzą na innym odcinku.

Kandydatura Polska do Rady Ligi Narodów.

Rozpoczęło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego grupy parlamentarnej polsko francuskiej, na którym odczytano tekst ostateczny projektu memorjału w sprawie kandydatury polskiej do Rady Ligi Narodów.

Odnaczenie oficerów polskich.

W dniu 31 ub. m. o godz. 12 w południe w poselstwie królestwa S. H. S. odbyło się uroczyste wręczenie orderów oficerom armji polskiej przez pła królestwa S. H. S. Simica w obecności przedstawiciela M. S. Z. dr. Grabowskiego.

Odnaczenia otrzymali m. i. następujący oficerowie: Generał dywizji Sikorski Władysław — Biały Orzeł I. kl. gen. broni Rozwadowski Tadeusz Biały Orzeł I. klasy, generał dywizji Haller Stanisław — Świętego Sawy I. klasy, generał dywizji Skierski Leonard — św. Sawy I. klasy, generał dywizji Konarzewski Daniel św. Sawy II. klasy.

Generał brygady Pławski, generał brygady Składkowski Sławoj i major Grodzki Stanisław otrzymali odznaczenia Białego Orła III. klasy.

Sprawy polityczne.

Nowy Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku.

Według doniesień dzienników nowy Wysoki Komisarz Ligi Narodów van Hamel, powołany na to stanowisko decyzją Rady Ligi Narodów z dnia 12 grudnia ubr. obejmie urzędowanie w Gdańsku w dniu 21 lutego bm.

Podpisanie traktatu handlowego czechosłowacko-niemieckiego.

W Pradze został podpisany prowizoryczny traktat handlowy czechosłowacko-niemiecki. Traktat o party jest na klauzuli największego uprzywilejowania.

Zjazd sowieckich kierowników wojskowych.

Na dzień 5 marca zwołano do Moskwy zjazd wojskowego towarzysztwa naukowego. Na zjeździe wygłoszą odczyty wybitni działacze wojskowi w SSSR. Woroszyłow referować będzie o nowych zadaniach wojskowej pracy naukowej, zapowiedź tego referatu spotkała się z dość sarkastycznym przyjęciem, gdyż wiadomym jest, iż obecny komisarz ludowy spraw wojskowych, który ukończył dwie klasy szkoły ludowej, nie posiada żadnego specjalnego wykształcenia wojskowego. Zwawca teorii Engelsa i Marksa wygłosi odczyt pt. „O marksyzmie i sztuce wojennej”. Tuchaczewski omówi niektóre zagadnienia strategii wojennej a Kamieniew problemy taktyki współczesnej.

Lloyd George jedzie do Bolszewjki?

„Standart” podaje, że Lloyd George otrzymał z jedk sowieckich zaproszenie do zwiedzenia Rosji. Jednocześnie koła te zapewniają Lloyd George'a, że będzie miał w Rosji najzupełniejszą swobodą ruchów. Lloyd George ma zamiar skorzystać z zaproszenia nieco później, gdy pozwoli na wyjazd położenie w partji liberalnej. Wraz z Lloydem Georchem wyjadą rzeczoznawcy, którzy znają stosunki w Rosji carskiej i z tego powodu będą mogli porównać je z obecnym położeniem w Rosji. Delegacja angielska będzie zwracała uwagę raczej na sprawy natury przemysłowej i ekonomicznej, niż politycznej.

Łodzie podwodne do obrony Leningradu.

Donoszą z Moskwy, że komitet wykonawczy Z. S. S. R. postanowił przystąpić w najkrótszym czasie do budowy 25 łodzi podwodnych o łącznym tonnażu 700 tonn. Łodzie te są przeznaczone do obrony Leningradu.

Sprawy gospodarcze.

Rozporządzenie władz Rzeszy niemieckiej o zwalczaniu epidemii bydłowej.

Zostało wydane rozporządzenie policji niemieckiej w sprawie przywozu względnie przewozu koni, osłów i mułów na terytorjum Rzeszy niemieckiej celem zwalczania epidemii bydłowej.

Zjazd związku Izby przemysłowo-handlowej Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w dniu 27 i 28 stycznia br. w Katowicach, na którym zostaną poruszone ważne i aktualne sprawy Związku z wypadkami doby ostatniej oraz cały szereg innych kwestji dotyczących bezpośrednio życia gospodarczego Polski.

Zjazd związku Izby przemysłowo-handlowej Rzeczypospolitej Polskiej oraz Izby handlow. czechosłowackich odbędzie się w Katowicach w dniu 29 stycznia br. na którym zostaną poruszone sprawy ściśle o charakterze gospodarczym bratnich narodów. Wyniki obrad wspomnianych zjazdów podamy do wiadomości osobno.

Jak należy adresować przesyłki pocztowe i telegramy w obrocie wewnętrznym.

Adresy wszelkich przesyłek pocztowych i telegramów w obrocie wewnętrznym mają być wypełnione wyłącznie alfabetem łacińskim. Nazwa miejscowości przeznaczenia ma być podana w ustalonym brzmieniu urzędowym. Wszelkie zlecenia i oznaczenia na przesyłkach i telegramach poza właściwym adresem mają być pisane w języku państwowym. W treści telegramów dopuszcza się używania wszystkich języków europejskich oraz języków: hebrajskiego, łacińskiego i japońskiego przy zastosowaniu alfabetu łacińskiego.

Sprawy celne.

Z dniem 20. stycznia br. wchodzi w życie rozporządzenie ustanawiające cło wywozowe na pszenicę. Wysokość cła wynosi: 15 zł. od 100 kg. Na czas do dnia 20. lutego br. włącznie od pszenicy załadowanej na obszarze celnym Rzpp. na wagon do wywozu za granicę najpóźniej w dnia 25. stycznia 1926 r. zaopatrzonej w zaświadczenie walutowe — cło nie będzie pobierane.

Propaganda produkcji polskiej zagranicą.

Ze względu na to, że przemysł polski eksportujący z braku odpowiedniej organizacji oraz funduszy bardzo słabo propaguje wytwórczość swoją na terenach zagranicznych, jest wielce wskazane i pożądanym, co również leży w interesie firm zainteresowanych, aby przedsiębiorstwa zdolne do eksportu nadsyłały Konsulatowi Polskim w poszczególnych państwach zagranicznych własne kalendarze reklamowe, które będą wywieszane w lokalach placówek konsularnych. Obecnie daje się zauważyć, że przeważnie firmy zagraniczne reklamują się w ten sposób, co świadczy bardzo ujawnie o ruchliwości propagandowej naszych sier gospodarczych.

Termin składania zeznań o obrocie za drugie półrocze 1925 r. dla podatku przemysłowego.

Każdy oddzielny zakład handlowy, zaliczony do kategorii I. i II., każdy oddzielny oddział przemysłowy, zaliczony do pierwszych 5 ciał kategorii, przedsiębiorstwa przemysłowych, tudzież osoby, wykonujące samodzielnie wolne zajęcia zawodowe, jakoteż wykonujące zajęcia przemysłowe, zaliczone do kategorii I. i II. a i b zajęć przemysłowych, winni są złożyć w terminie do 15 lutego 1926 r. według ustanowionych wzorów zeznanie o obrocie osiągniętym w ciągu II. pół-

roczu kalendarzowego roku 1925. W tym samym terminie należy składać zeznanie o obrocie z wyszynku i drobnej sprzedaży trunków za czas od 1 lipca do 21 sierpnia 1925 r. do wymiaru podatku wojewódzkiego. Zeznania o obrocie należy składać we właściwych Urzędach Skarbowych. Przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań z wyjątkiem spółek akcyjnych mają w powyższym terminie złożyć zeznanie o obrótach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie temu Urzędowi Skarbowemu, w okręgu którego znajduje się siedziba zarządu spółki względnie przedsiębiorstwa; spółki akcyjne winne złożyć zeznanie w Izbie Skarbowej.

Z działalności muzeum eksportowego przy konsulacie R. P. w Galacu.

Muzeum eksportowe, istniejące przy wzmiankowanym Konsulacie od 2 lat, liczy już obecnie 240 uczestników i z coraz lepszym wynikiem spełnia zadanie propagatora polskiego przemysłu na terenie zagranicznym. Aby tę propagandę uczynić jeszcze bardziej intensywną i celową, Konsulat powziął zamiar wydania w języku francuskim katalogu uczestniczących firm i rozesłania go interesentom w kraju bliskiego Wchodu. Katalog ten stanie się niekiedy repertuarem tych polskich firm, które czując się zdolnymi do eksportu, pragną rozszerzyć granice swego zbytu. Firmy zainteresowane zechcą nadesłać swe wzory, katalogi, fotografie i rysunki wyrobów, oraz prospekty i karty adresowe. Kosztów związanych z wydaniem katalogu firmy uczestniczące nie ponoszą.

Warunki sprzedaży drzewa w lasach państwowych.

Niniejszem podajemy do wiadomości zainteresowanych, że mogą nabywać w lasach państwowych drzewo na warunkach dotychczas obowiązujących, tj. z 6 i 9-miesięcznym kredytem bezprocentowym za 4/5 należności ceny kupna. Wobec tego rozporządzenie Ministerstwa o należności za drzewo w całej wysokości zostaje cofnięte.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Ks. wikary Franciszek Kurland w Toruniu (NPM.) mianowany został kuratorem nowo utworzonej stacji duszpasterskiej na Mokrem, która ma zostać podniesiona do rangi samodzielnych parafji pod nazwą Toruń-Mokre.

Ze względu na chorobę ks. dziekana Ziętarskiego w Kowalewie zamianowany został ks. proboszcz Rzewuski w Golubiu prodziekanem dekanatu golubskiego aż do zupełnego wyzdrowienia chorującego dziekana.

KRONIKA.

Dziś: Błażej b. m.; Ansgary b. w. Joanna p. m.
3. 2. 26. Słońca wschód 7.42 zachód 16.47
Księżycy wschód 22.45 zachód 10. 3

Jutro: Andrzej Kors., b. w.; Joanna, p. m.
4. 2. 26. Słońca wschód 7.40 zachód 16.48.
Księżycy wschód 23.55 zachód 10.32

Z miasta.

Chojnice, dnia 3 lutego 1926 r.

— W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszej zabawie karnawałowej urządzonej na dochód Tow. opieki nad więźniami „Patronat”. Zarząd „Patronatu” dołożył wszelkich starań ażeby zabawa wypadła ku zupełnemu zadowoleniu publiczności. Na wyszczególnienie zasługuje orkiestra marynarzy ze Świecia, która grać będzie na zabawie. Zarząd przy-

gotował także różne niespodzianki. Wejście na salę 2 zł. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem.

Ze względu na to, że karnawał tegoroczny zbliża się ku końcowi, a mało było dotąd zabaw w Chojnicach, oraz ze względu na wzniosły cel na jaki zabawę się urządza, spodziewać się należy, że sala pana Engla będzie dziś zapelniona po brzegi. Mamy też nadzieję, że Sz. Publiczność z zabawy dzisiejszej jak-najlepsze odniesie wrażenie.

— **Bal karnawałowy** korpusu podoficerskiego 1/66 pp. odbył się wczoraj we wtorek o godz. 20 tej w sali hotelu „Centralnego” w zamkniętym kołku. Tańce rozpoczęto staropolskim polonezem. Udział gości był bardzo liczny.

Bal zaszczylił swą obecnością korpus oficerski całego baonu, oraz przedstawiciel ofic. rezerwy p. por. Morawski. Zabawa trwała do godz. 5 rano.

— **Żeńska Konferencja św. Wincentego a Paulo.** Pan Piechociński, dyr. Szk. Roln. ofiarował w miejsce brania udziału w tegorocznych zabawach karnawałowych 25 zł. na mleko dla niemowląt, p. Raciborski, nauczyciel Szkół Roln. na ten sam cel 10 zł. Ofiarodawcom staropolskim serdeczne Bóg zapłać. Sobierajczykowa przewodnicząca.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Staje Wincenty Zwiawski obecnie przy wojsku osk. o to, iż z początkiem 25 roku w leśnictwie Biała pow. Tuchola będąc urzędnikiem biurowym państwowego nadleśnictwa przywłaszczył sobie bezprawnie 202 szt. znaczków inwalidowych sztuka po 80 gr., które odebrał w charakterze urzędowym. Podczas rozprawy osk. przyznaje, że wziął 200 sztuk znaczków po 80 gr. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd osk. winnym występku 2 § 350 k. k. i zasądza go na 3 miesiące więzienia oraz na ponoszenie kosztów postępowania.

Jan Gajdus zam. w Łukowie pow. Chojnice młodociany, Jan Papierowski zam. w Łukowie osk. o to, iż w sierpniu 25 roku na szosie z Czerska do Gutowca działaniem wspólnym przez rzucanie kamieniami do izolatorów na słupach telefonicznych umyślnie je uszkodził. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. Gajdusa winnym występku i zasądza go na naganę. Koszta ponosi oskarżony. Osk. Papierowskiego uwolniono. Koszta co do niego ponosi kasa państwowa.

Marcin Tryba, Jan Gawiński, zam. w Skoszewie pow. Kartuski osk. o to, że z początkiem stycznia 25 roku w Kościerzynie działaniem wspólnym umyślnie uszkodzili na ciele leśniczego Leona Szluma, strażnika leśnego Zyndę i strażnika leśnego Marcina Princa niebezpiecznym narzędziem, i to kijem i kamieniem. Podczas rozprawy oskarżeni nie poczuwają się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. winnych występku w dwóch wypadkach i zasądza osk. Trybę na łączną karę 3 tygodnie więzienia, osk. Gawińskiego na łączną karę 2 tygodnie więzienia oraz na ponoszenie kosztów postępowania.

Jan Tęgi, Sylwester Sanaj, Franciszek Kłopczyński, zam. w Pawłowie, pow. Chojnice o to, że osk. w Pawłowie w lipcu 25 roku wspólnie zadali Otonowi Bleskiemu uraz cielesny niebezpiecznym narzędziem i to kolbą od dubeltówki. Oskarżony Sanaj w międzyczasie zmarł. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd osk. Tęgiego winnym występku niebezpiecznego urazu cielesnego i zasądza go na 100 zł przynuty, a w razie nieściągalności karę więzienia, licząc po 10 zł za 1 dzień, oraz na ponoszenie kosztów postępowania. Osk. Kłopczyńskiego uwolniono, co do niego koszta ponosi kasa państwowa. Jako obrońca obydwóch występował p. mec. dr. Grzęski.

Marcin Szwarc, zam. w Rybarku, pow. Kościerzyna, obecnie w areszcie śledczym, osk. o to, iż w grudniu zeszłego roku w Kościerzynie zabrał Bronisławowi Pawłowskiemu jedno futro wartości 300 zł w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Podczas rozprawy osk. przyznaje się do winy.

Bunt Chmielnickiego.

97) Powieść historyczna.

O tej drodze nikt nie myślał w taborze.

Układy przerywane bitwami wlokły się leniwo; rozruchy w tłumach kozackich stawały się coraz częstsze. W jednym z takich rozruchów rzucano z dowództwa Dzedziała i obrano nowego wodza. Nawzisko jego wlało nową odwagę w upagłę dusze kozackie — odbiwszy się gromkiem echem w obozie królewskim, rozbudziło w kilku sercach rycerskich rozwarte wspomnienie przybytych bólów i nieszczęść. Nowy wódz zwał się Bohun.

Nie chciał on ani słyszeć o układach, pragnął bitwy i krwi przelewu, choćby w tej krwi i sam miał utonąć. Lecz wkrótce przekonał się, że z tymi zastępami nie można było już myśleć o przejściu zbrojną ręką po trupach królewskiego wojska — więc chwycił się innego sposobu. Historia zachowała pamięć tych bezprzykładnych usiłowań, które współczesnym wydały się godnymi obrzydła, które mogły być ocalić wojsko i czerni.

Bohun postanowił przejść przez bezdenne bagna Pleszowe, a raczej zbudować przez te bagna taki most, by po nim mogli przejść wszyscy obłądzeni. Więc lasy całe poczęły padać w nie, wody, namoty, kożuchy, świty — i most przedłużał się z dniem każdym. Zda wało się, że dla tego wodza niemasz nic niepodobnego.

Król zwiózł szturm, nie chcąc przelewu krwi, lecz widząc że obrzydłe roboty, poznał, iż niema innej rady i kazał otrąbić wojsku, by się na wieczór gotowało do ostatecznej rozprawy. Nikt nie wiedział

o tym zamiarze w obozie kozackim — most przedłużał się jeszcze całą noc poprzednią, rankiem zaś Bohun wyjechał na czele starszyzny obojeznej roboty.

Było to w poniedziałek, 7 lipca 1651 r. Ranek dnia tego wstał bład, jakby przerażony, zorze na wschodzie były krwawe, słońce zeszło rude, chorobliwe, krwawy jakiś odblask oświecił wody i lasy.

Z obozu polskiego wygnano konie na paszę, tabor kozacki szumiął głosami rozbudzonych ludzi. Porozpalano ogniska i gotowano strawę poranną. Wszyscy widzieli odjazd Bohuna, jego orszaku i idącej za nim jąd, z pomocą której wódz chciał spędzić wojewodę bractawskiego, zajmującego tyły taboru i psującego z armat roboty kozackie.

Czerń patrzyła na odjazd spokojnie, a nawet z otuchą w sercu. Tysiące ust mówiło za nim:

— Boże cię błogosław, sokole!

Wódz, orszak i jada oddalając się zwolna od taboru. doszli do brzegu lasu, mignęli jeszcze raz w porannem słońcu, i poczęli się zasuwac w haszcze.

Wtem jakiś straszny, przeraźliwy głos zakrzyknął, a raczej zawył przy bramie taboru;

— Ludy spaszajtes!

— Starszyzna ucieka! — krzyknęło zaraz kilka naście głosów.

— Starszyzna ucieka! — powtórzyły setki i tysiące ludzi.

Szmer przeszedł Przez tłumy, jak kiedy wiatr uderzy w bór i naraz krzyk okropny, nieludzki wyrwał się z dwukrotnościąsędziwej gardzeli.

— Spaszajtes! spaszajtes! Lachy! Starszyzna ucieka!

Masy ludzkie wezbrały naraz, na krztałt rozszalałego potoku. Zdeptano ogniska, poprzewracano wozy,

namoty, rozerwano ostrokoły; ścisano się, duszono. Straszna panika poraziła obłędem wszystkie umysły. Góry ciał zatamowały wnet drogę — więc deptano po trupach wśród ryku, zgłębku, wrzasku, jęków. Tłumy wylały się z majdanu, wpadły na pomost, spychały się w bagna, tonący chwytali się w konwulsjone uściski i wyjął do nieba o miłosierdzie, zapadali się w chłódno, ruchome błota. Na pomoście wszczęła się rzeź o miejsca. Wody Pleszowej zapelnily się ciałami. Nemezysz dziejowa spaciła str szliwie za Pitawce Beresteczkiem.

Wrzaski okropne doszły do uszu młodego wodza i wnet zrozumiał co się stało. Lecz napróżno zawrócił w tej chwili do taboru, napróżno leciał naprzeciw tłumów ze wzniesionymi do nieba rękami. Głos jego zginął w ryku tysięcy — straszliwa rzeź uciekających porwała go razem z koniem, orszakiem i całą jądą — i niosła na zatracenie.

Wojśko koronne zdumiały się na widok tego ruchu, który zrazu wielu za jakiś atak rozpaczyliwy poczytywało — lecz oczom trudno było nie wierzyć.

W kilka chwil później, gdy zdziwienie przeszło, wszystkie chorągwie, nie czekając nawet rozkazów, ruszyły na nieprzyjaciela, a w przodzie szła jak wicher chorągiew drabogada, na której czele leciał mały pułkownik ze szablą na głowie.

I nastał dzień gniewu, kłeski i sądu... Kto nie był zduszony, lub się nie utopił, szedł pod miecz. Spłynęły krwią rzeki tak, że nie rozpoznałeś, czy krew, czy woda w nich płynie. Obłąkane tłumy jeszcze beładnie zaczęły się dusić i spychać w wodę, topić... Mord napelnil te okropne lasy i zapanował w nich tem straszliwie, że potężne watachy poczęły się bronić ze wściekłością. (Dokończenie nastąpi.)

Najtańsze źródło zakupu praktycznych i gustownych prezentów ślubnych.

Serwisy stołowe i do kawy
Serwisy na umywalnie i kuchenne
Wyroby mosiężne i niklowe

Ludwik Rasch

Komplety składane do herbaty likieru i kompotu
Kryształ w wielkim wyborze i różne cacka.

Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. winnym występku z § 242 k. k. i zasądza go na 6 miesięcy więzienia z wliczeniem aresztu śledczego. Koszta ponosi oskarżony.

Wymiana świadectw 5 proc. pożyczki konwersyjnej 1924 r. Ministerstwo Skarbu wydało Urzędowi Pożyczek Państwowych, Centralnej Kasie Państwowej oraz Izbie Skarbowej w Łodzi, Poznaniu, Lwowie, Krakowie i Wilnie polecenie wymiany świadectw ułamkowych na 5 proc. pożyczki konwersyjnej z r. 1924, przedstawionych przez poszczególnych posiadaczy na obligacje tej pożyczki na jednakowe sumy nominalne, z pełnym arkuszem kuponów.

W ten sposób zainteresowani będą mogli po wymianie otrzymać przez realizację ubiegłych kuponów należne im zaległe odsetki.

Zreformowanie egzaminów dojrzałości. W 1 numerze dziennika urzędów. Min. Wyzn. R. i O. P. Rzeczpospolitej Polskiej ukazało się rozporządzenie, wprowadzające od dnia 1 marca br. zmiany w dotychczasowym regulaminie egzaminów dojrzałości.

W nowym regulaminie przewiduje się trzy główne rodzaje egzaminu dojrzałości: zwyczajny, rozszerzony i dla eksternów. Egzamin zwyczajny dla uczniów szkół państwowych i prywatnych z prawami pełnymi, lub nie pełnymi bez zastrzeżeń, przewiduje zmniejszenie liczby przedmiotów egzaminacyjnych i możliwość wyboru przedmiotów egzaminacyjnych.

Rozszerzony egzamin zdawać będą uczniowie szkół prywatnych z prawami nie pełnymi z zastrzeżeniami.

Wreszcie uczniowie szkół, które nie posiadają praw gimnazjum państwowego, zdawać będą egzamin w charakterze eksternów.

Nowe przepisy egzaminów dojrzałości pociągną za sobą znaczne podniesienie się poziomu wymagań, a co za tym idzie — całego szkolnictwa.

Targ tygodniowy z dnia 3 lutego. Zadano następujące ceny: masło 2.00—2.10 zł, jajka 4.50—5.00 zł, mendel, wieprzowina 1.20—1.40 zł, skopowina i cielęcina 1 zł, za funt, wołowina 1.00—1.30 gr., mięso siekane 1.50 zł, świeża słonina —1.80 zł., wędzona słonina 1.90 zł, jój 1.20 zł, żywe gęsi 7—8 zł. za sztukę, kury 3.50—4.00 sztuka, kiełbasa krwawa i wątróbiana —1.00 zł., mięsna 1.40 zł, plótki 40-70 gr funt, marenki 80 gr, okonie 60—80 gr, szczupaki 110 gr, miętusy 1 zł., liny 1.20 zł. węgorze 1.80 zł, indyki 8—10 zł. za sztukę, kaczki 2.80-3.50 zł. za szt., kartofle 3.00—0.00 zł ctr, drzewo 9—12 zł. furka, prosięta 35—48 zł. za parę, żyto 10.50, owies 11.00.

Kino Nowości wyświetlać będzie dzisiaj oraz w czwartek wielki dramat sensacyjny w 5 aktach p. t. „Klub niewiniątek”. W roli głównej Lucy Albertini. Nadprogram komedia w 2 aktach.

Z Pomorza.

Klonowo. (Z licytacji). W ubiegłym tygodniu odbyła się w lokalu p. Fryzego licytacja na drzewo z okolicznych lasów państwowych. Cen zbyt nie sobie nie podbijano. Za metr szczap sosnowych płacono od 5—6 zł.

Brusy, pow. chojnicki. (Jarmark.) Dnia 9 b. m. odbędzie się tu jarmark na bydło, konie i świnię.

Bukowce. (Zaginięcie konia). Gospodarzowi A. Talaśce stał, zbiegła w dzień 26 stycznia br. z Jenienicy Góry klacz siwa z uprzęcią, średniego wzrostu lat 14. P. T. wyznaczył za odnalezienie nagrodę.

Koronowo. (Z targu). Na ostatnim targu który był dość odwiedzony płacono za masło funt od 1.80—2.00 zł. Dodać można że nabiła nie było zbyt dużo wogóle jajów. Za cebulę płacono za funt 25 groszy, za kartofle płacono za centnar od 2—2.50 zł. za żyto żądano 11 zł. za ctr. a płacono 10 i 10.50. Za prosięta płacono od 44—50 zł. za parę. Za tłuście świnię, ponad 60 zł. za ctr.

Jeżewo. (Zguba). Koło stacji kolejowej znaleziono jeden zegarek męski. Oraz przed kościołem na ulicy znaleziono kilka kluczy do szaf. Poszkodowani mogą się zgłosić w Powiatowej Komendzie Policji Państwowej w Świeciu, po odbiór wymienionych przedmiotów.

Wielki Komórsk. (Pożar). W tutejszego obywatela Jana Bruskiego powstał pożar, wskutek czego spłonął dom mieszkalny wraz z ruchomościami, oraz chlew i stodoła. Przyczyny pożaru narazie nie stwierdzono. Straty powstałe są znaczne.

Lubadzisz. (Przedstawienie). Jednej z ostatnich niedziel urządzono w miejscowej szkole, za inicjatywą miejscowego nauczyciela przedstawienie amatorskie. Odegraną została sztuka teatralna p. t. „Tajemnice starego miasta”. Przedstawienie wypadło doskonale. Amatorzy pomimo, że występowali na scenie poraz pierwszy, wywiązały się z swych ról znakomicie.

Janja Góra. (Niezwyczajna tęcza.) W sobotę wieczorem około godziny pół do 9 w czasie gdy księżyc przyswiecał a niebo było lekko zachmurzone, widziano w kierunku północno zachodnim na niebie czerwona zupełnie tęcza, w kształcie słupa ognistego. Tęcza ta unosiła się w kierunku wschodnim i trwała przeszło pół godziny, poczem powoli rozszerzając się, znikła zupełnie. Różni ludzie rozmaite temu widokowi przypisują znaczenie. I tak pewien obywatel powiada że będzie wojna, drugi że przyjdzie choroba zaraźliwa. A możliwym że było to coś w rodzaju luny ofiarnej.

Puck. (Połowy). W tutejszej zatoce chwytają obecnie rybacy w dość wielkiej ilości węgorze, i to za pomocą t. zw. ościeni. W tym celu wyrabiają w grubym lodzie przerebry i wydostają na wierzchu pograżone w śnie zimowym węgorze.

Strzepez, pow. wejherowski. (Zdziczały człowiek). Robotnik Jakób Naczek z Rosoch, chcąc się zemścić na swym dawniejszym chlebobdawcy, p. Leyke, włamał się w nocy do stajni i wlał koniowi jakiegoś żrącego płynu, od którego koń zachorował. Oddano go w ręce prokuratorji.

Jastarnia na Helu. (Burza). Niezwyczajnie silna burza morska szalała nad zatoką pucką. Zaskoczona nią kutry rybackie uchodziły pospiesznie do przystani. Tu jednak zauważono, że jeden z kutrów wraz z trzema rybakami z Jastarni walczy rozpaczliwie z groźnym żywiołem, starając się bezskutecznie dotrzeć do wybrzeża. Na ratunek zagrożonym pospieszył niezwłocznie miejscowy inspektor rybacki p. Edward Selteneich, na kutrze Biberta Arendta z Helu i z narażeniem życia zdołał tonący kuter do brzegu przyholować. Okazało się, że gdyby nie szybka pomoc, byłby kuter wraz z załogą wskutek strzaskania motoru niebawem zatonał.

Z dalszych stron.

Gdańsk. (Komisarz Generalny.) Rzeczpospolitej w Gdańsku p. minister Strassburger wyjechał w dniu dzisiejszym na kilkotygodniowy urlop wypoczynkowy. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie radca legacyjny p. Stanisław Zalewski.

Warszawa. (Pijaństwo — Gruźlica). Statystyczne dane wykazują przerażające cyfry o zniszczeniu, jakie czyni gruźlica. Wśród zbadanych pół miliona dzieci i młodzieży w całym państwie znaleziono gruźliczych 76 645.

Z materiałów zebranych w drodze ankiety mln. ośw. publ. stwierdzono, że młodzież i dzieci piją. Na 2 500 dzieci z prowincji połowa pije od czasu do czasu, stałe zaś 7,6 proc. Uczniowie przychodzą dość często pijani do szkoły. W Warszawie jest zupełnie źle: pije 70 proc! Jedyna rada zapobiegająca rozluźnieniu instynktów i przeciwdziałania straszynem postępowm gruźlicy, to akcja uświadamiająca i poparcie walki z alkoholizmem, które podjęły towarzystwa abstynenckie.

Kielce. (Tajemniczy człowiek). Ludność Kielc od dłuższego czasu żyje pod terorem tajemniczego człowieka, który, jak mówią, poprzysiął sobie, zamordować najmniej 30 osób i stopniowo swój zbrodniczy plan wprowadza w życie. W ostatnich czasach popełniono tam 5 zamachów rewolwerowych na przechodniów. Według zeznania poranionych wszystkie strzały były dane z tyłu. — Śledztwo ustaliło, że wszystkie osoby postrzelone były z rewolweru małego kalibru. Zamach na spokojnych obywateli wytrącił Kielce z równowagi. Istnieje przypuszczenie, że się ma do czynienia z człowiekiem umyślowo chorym.

Ostatnie telegramy.

Niemcy a Liga Narodów. „Echo de Paris” jest zdania, że przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów musi być bezwarunkowo uzależnione od wypnienia warunków rozbrojenia.

Obrazy finansowe Francji. Obrady nad planem finansowym w parlamencie francuskim potrwają do końca bieżącego tygodnia.

Mrozy w Ameryce. W St. Zjedn. panują silne mrozy. W Nowym Jorku było 17 stopni mrozu. Wodospad Niagara zamarzi zupełnie po stronie St. Zjedn.

Podróż sekretarza Ligi Narodów. Sekretarz Generalny Ligi Narodów sir Drummond przybył z Genewy do Paryża.

Ks. Karol rumuński choruje. Były następcą tronu ks. Karol rumuński i pan Lupescu zapadli na influencję i leżą w łóżku.

Komuniści w Grecji. Dzienniki donoszą, iż policja w Salonikach aresztowała 24 komunistów, którzy staną przed sądem wojennym, jako oskarżeni o spisek przeciwko istniejącemu ustrojowi.

Los górników.

W Birmingham (Stan Alabama) na skutek eksplozji w kopalni węgla zginęło 38 górników.

Reorganizacja armji włoskiej.

Izba włoska przyjęła projekt ustawy w sprawie reorganizacji armji.

„Halka” w Wiedniu.

Staraniem dyrektora Wiena wystawiona zostanie w połowie marca w wiedeńskiej „Volkoper” „Halka” Moniuszki, która będzie śpiewana po niemiecku.

Zderzenie się autobusu z tramwajem.

Wskutek zderzenia się autobusu z tramwajem w Madrycie około 30 osób odniosło rany.

Odnaczenie Paderewskiego.

Ukazał się dekret, zatwierdzający wybór Paderewskiego na członka zagranicznego francuskiej Akademji Sztuk Pięknych.

Dyrektorjat faszystowski wobec wystąpień przeciwniemieckich.

Dyrektorjat wezwał stanowczo wszystkich faszystów do zaniechania przeciwniemieckich wystąpień, gdyż rząd nie potrzebuje żadnej podniety, by, o ile ządzie konieczność, bronić wszelkimi środkami godności i interesów kraju.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia”. Lekcja śpiewu dla Sopranu i Altu odbędzie się dziś w środę o godz. 8 wiecz. w szkole. Punktualne i kompletne przybycie członków konieczne. W czwartek o tym samym czasie lekcia dla Tenoru i Basu. Dyrygent.

Chojnice. Towarzystwo Zgoda pod op. św. Józefa oznajmia swym członkom, że dnia 2. 2. br. zmarła członkini św. p. Marjanna Rohde. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 5. 2. br. o godz. 10 przed poł. z miejskiego domu chorych.

O liczny udział członków w pogrzebie uprasza Zarząd.

Chojnice. Bacność Podof Rezerwy! W czwartek dnia 4 lutego 25 r. o godz. 8 wieczorem odbędzie się zebranie u kolegi Ostrowskiego.

Na porządku obrad między innymi, sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Toruniu. Uprasza się o punktualne stawienie wszystkich członków. Zarząd.

Chojnice Bacność P. Z. K. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 3 lutego 1926 r. o godz. 19 ej w lokalu p. Jazdzewskiego. Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich wolnych od służby konieczne. Zarząd.

Chojnice. Zebrane Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w środę, dnia 3-go lutego br. o godz. 19.30 w lokalu p. Jazdzewskiego.

O godz. 20 przybędzie p. major z wykładem.

Uprasza się wszystkich członków oraz gości o liczne przybycie. „Wolność”. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Gielda Gdańska.
dnia 3 lutego 1926 r.
100 złot. 71.35 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.
dnia 3 lutego 1926 r.
dolar 7.26 zł.

Poznańska gielda zbożowa.
Poznań, 1. 2. 1926 r.
Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	19.50—20.50 zł.
Pszenica	32.50—34.50
Jęczmień	20.00—21.00
Jęczmień wyborowy	21.00—23.00
Owies	20.00—21.00
Mąka żytnia 70 proc. z wor.	31.75—32.75
Mąka żytnia 65 proc. z wor.	33.25—34.25
Mąka pszena 65 proc.	52.00—55.00
Otręby żytnie	13.50—14.50

Koniec części redakcyjnej.
Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski
Drukarni i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego.” w Chojnicach.

